

## NIEMCY PREZENTUJĄ PROPOZYCJĘ ROZWIĄZANIA KONFLIKTU W SYRII. APROBATA KURDÓW

Państwa NATO są podzielone w sprawie tego, co zrobić w związku z sytuacją w północno-wschodniej Syrii. Niemiecka minister obrony Annegret Kramp-Karrenbauer przedstawiła na spotkaniu w Brukseli propozycję utworzenia strefy bezpieczeństwa przy granicy z Turcją. Jak poinformował w czwartek lider dowodzonych przez Kurdów Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF) generał Mazlum Abdi, są oni skłonni zaakceptować niemiecką propozycję.

Sojusz pierwszy raz spotkał się, gdy 9 października Turcja rozpoczęła w północno-wschodniej Syrii ofensywę przeciwko kurdyjskim Ludowym Jednostkom Samoobrony (YPG). Władze w Ankarze uważają Kurdów z YPG za terrorystów z powodu ich powiązań ze zdelegalizowaną w Turcji separatystyczną Partią Pracujących Kurdystanu (PPK).

*Są różnice między państwami sojuszniczymi, ale mieliśmy szczerą i otwartą rozmowę.*

*Jens Stoltenberg, sekretarz generalny NATO*

NATO w przeciwieństwie do UE nie potępiło działań Turcji, choć wiele państw należących do Sojuszu ostro skrytykowało ofensywę. Stoltenberg podkreślał, że w ciągu ostatniego tygodnia doszło do znacznego spadku przemocy w północno-wschodniej Syrii. "Zgodziliśmy się, że musimy na tym budować, by dokonywać postępu na drodze do politycznego rozwiązania konfliktu w Syrii. W pełni wspieramy kierowane przez ONZ wysiłki, by osiągnąć polityczne rozwiązanie" - zaznaczył sekretarz generalny.

**Czytaj też:** [Turecka inwazja na Syrię. "Długie walki i zdecydowany opór" \[KORESPONDENCJA Z ROŻAWY\]](#)

Minister Kramp-Karrenbauer przedstawiła na spotkaniu swoją inicjatywę utworzenia strefy bezpieczeństwa w północnej Syrii, która miałaby pozostawać pod międzynarodową kontrolą. Dyplomaci relacjonowali, że opowiedziała się za tym, by do inicjatywy włączona była również Rosja, dominująca siła w Syrii, jeśli miałaby chronić wysiedlonych cywilów i zapewniać kontynuowanie walki z bojownikami tzw. Państwa Islamskiego.

*Istnieje projekt (...) rozmieszczenia sił międzynarodowych w strefie bezpieczeństwa, żądamy go i akceptujemy. Projekt ten jest wciąż przedmiotem dyskusji i będzie wymagał wsparcia Stanów Zjednoczonych i Rosji.*

*Generał Mazlum Abdi, lider dowodzonych przez Kurdów Syryjskich Sił Demokratycznych (SDF)*

Niemka podkreślała, że patrolowaniem syryjsko-tureckiej granicy nie może się zajmować tylko Turcja i Rosja. "Zachowanie status quo nie jest satysfakcjonującym rozwiązaniem" - powiedziała dziennikarzom Kramp-Karrenbauer, cytowana przez Reuters. To odniesienie się do ustaleń poczynionych przez prezydentów Rosji i Turcji w Soczi, zgodnie którym po wycofaniu się kurdyjskich bojowników Turcy i Rosjanie będą prowadzić wspólne patrole w pasie 10 km od granicy.

*Porozumienie z Soczi nie sprowadza pokoju i nie stanowi podstawy do politycznego rozwiązania w długoterminowej perspektywie. Szukamy rozwiązania obejmującego społeczność międzynarodową.*

*Annegret Kramp-Karrenbauer, minister obrony Niemiec*

Stoltenberg podkreślił, że ministrowie państw NATO zgodzili się co do tego, że Turcja ma uzasadnione obawy dotyczące swojego bezpieczeństwa oraz tego, że nie można podważać osiągnięć w zwalczaniu tzw. Państwa Islamskiego. Z jego relacji wynika, że na spotkaniu nie padł wniosek o to, by jakieś siły NATO zostały rozlokowane w północno-wschodniej Syrii.

*Uznajemy, że jest jakiś postęp, zmniejszenie przemocy i musimy na tym budować, by spróbować znaleźć trwałe rozwiązanie polityczne (...) Było wezwanie o mocniejsze polityczne zaangażowanie międzynarodowe, by znaleźć rozwiązanie. Niemiecka minister obrony przedstawiła również swoje propozycje. (...) Z zadowoleniem przyjmuję to, że kraj sojusznicy ma pomysły co do tego, jak możemy zająć się tą trudną sytuacją w północnej Syrii.*

*Jens Stoltenberg, sekretarz generalny NATO*

Sekretarz obrony USA Mark Esper, który występował w brukselskim oddziale organizacji pozarządowej German Marshall Fund jeszcze przed posiedzeniem w NATO, uznał turecką agresję na północno-wschodnią Syrię za "bezpodstawny atak". Zastrzegł jednocześnie, że nie może to sojusznikom w NATO przesłaniać "nowych zagrożeń na horyzoncie". Stany Zjednoczone ostrożnie poparły niemiecką propozycję, zastrzegając, że same nie wezmą udziału w ewentualnych działaniach wojskowych na

miejscu. Również Turcja - według źródeł, na które powołuje się Reuters - ma być otwarta na propozycje Berlina, wskazując, że potrzeba więcej konsultacji w tej sprawie.

**Czytaj też:** [Inicjatywa pasa bezpieczeństwa w Syrii bez USA ale z ich wsparciem](#)

Wcześniej w czwartek SDF oświadczyła, że zrealizowała warunki zawieszenia broni w północno-wschodniej Syrii i jej oddziały wycofały się na odległość 30 km od granicy z Turcją. Kurdowie zarzucili jednak Turkom złamanie postanowień rozejmu i atak zbrojny na trzy syryjskie wioski. Ankara w odpowiedzi stwierdziła, że atak pochodził ze strony jednostek kurdyjskiej milicji YPG, które używały m.in. dronów i moździerzy. Ministerstwo obrony Turcji poinformowało, że w starciu ranni zostali tureccy żołnierze.

**Czytaj też:** [Putin i Erdogan omówią sytuację na północy Syrii](#)

W czwartek w regionie wzdłuż granicy Turcji pojawiły się rosyjskie patrole, co zostało uzgodnione na wtorkowym spotkaniu prezydentów Rosji i Turcji Władimira Putina i Recepta Tayyipa Erdogana w Soczi. Rosyjska policja wojskowa monitoruje przygraniczny pas o szerokości 10 km i długości 60 km.